

POSTANOWIENIE

22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 22 maja 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa R. P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w Wierzchowie
o zapłatę i rentę,
na skutek skargi kasacyjnej R. P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 5 grudnia 2022 r., I ACa 558/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Szczecinie na rzecz adwokat K. R. 8100 (osiem tysięcy sto) złotych w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

[SOP]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda R. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 5 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy w sprawie doszło do kwalifikowanego, tj. oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu (*prima facie*), przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej. Chodzi więc o szczególne, kwalifikowane przypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji, dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika, a więc o sytuację, w której wyrok może być uznany za błędny lub wadliwy. Konieczne jest zatem wykazanie w

skardze - w formule wyodrębnionego wyводу prawnego - w czym przejawia się oczywistość naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Skarżący wskazał, że jego skarga jest oczywiście uzasadniona, „bowiem przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, sąd odwoławczy dopuścił się uchybień w zakresie stosowania prawa procesowego, które to uchybienia mają charakter kwalifikowany.”

Jego zdaniem przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w pierwszej kolejności uzasadniał fakt, że Sąd drugiej Instancji wydał zaskarżony wyrok, orzekając w składzie jednoosobowym, czyli niezgodnym z przepisami prawa. Ponadto autor skargi kasacyjnej podkreślił, że „w toku postępowania przed sądem II instancji, doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, gdzie Sąd odwoławczy widząc potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego, zdaniem strony skarżącej w całości, nie uchylił wyroku Sądu I instancji, i nie przekazał mu sprawy do ponownego postępowania, ale przeprowadził postępowanie dowodowe w toku instancji odwoławczej.”

Zdaniem skarżącego, w sprawie zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa) z uwagi na rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego na posiedzeniu niejawnym. Jak jednak wynika z art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa COVID-19”) w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach

rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy. Rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w składzie jednego sędziego było zatem zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Orzekanie przez sąd drugiej instancji w składzie trzech sędziów było bowiem fakultatywne.

Ponadto w uchwale z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, Sąd Najwyższy wskazał, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych, niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 ustawa COVID-19, bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego, nadszarpnęłaby równocześnie wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC rok 2014, Nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały.

Zgodnie z tym stanowiskiem przyjęta w omawianej uchwale wykładnia wiąże co do oceny środków zaskarżenia wnoszonych od orzeczeń wydanych po podjęciu uchwały. W związku z tym, że wyrok w niniejszej sprawie zapadł w dniu 5 grudnia

2022 r., nie można uznać, że skład jednoosobowy powodował nieważność postępowania.

Ponadto należy podkreślić, że w przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji dysponuje uprawnieniami w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, dokonywania ustaleń faktycznych i oceny prawnej tych ustaleń na równi z sądem pierwszej instancji. Jeżeli zatem w związku z nieprawidłowościami dokonanej przez sąd pierwszej instancji wykładni prawa lub innej oceny materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji nieodzowne okazuje się rozszerzenie granic postępowania dowodowego, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby sąd odwoławczy przeprowadził pożądane dowody we własnym zakresie, dokonał stosownych ustaleń i wydał rozstrzygnięcie, bazując na pełnej podstawie faktycznej. Odstępstwem od tej reguły jest sytuacja, w której zaistniałaby konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, tj. gdyby dowody przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji - w świetle oceny prawnej sądu drugiej instancji - okazały się nieistotne lub nieprzydatne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, ewentualnie, gdyby postępowania dowodowego nie przeprowadzono w ogóle (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2024 r., III CZ 369/23).

W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji co do zasady podzielił ocenę dowodów i ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, z wyjątkiem oceny powołanego w sprawie instytutu – I. spółki komandytowej w K., w imieniu którego opinie sporządzał lekarz okulista C. W., które sprowadziły się do stwierdzenia, że proces diagnostyczno-leczniczy powoda prowadzony w warunkach izolacji penitencjarnej w Zakładzie Karnym w W. przebiegał wadliwie.

Wobec braku możliwości procesowej weryfikacji opinii biegłego, powołanego przez Sąd pierwszej instancji, co przejawiało się wyjątkowo zdawkowymi w swych ustaleniach i wnioskach opiniach pisemnych sporządzonych przed Sądem *ad quo*, czy w toku postępowania odwoławczego oraz odmowie złożenia wyjaśnień przed Sądem odwoławczym (nawet w trybie rozprawy zdalnej), Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego.

Po rozważeniu opinii zaprezentowanej przez biegłą powołaną przez Sąd drugiej instancji oraz analizie zapisów w książce zdrowia osadzonego między 3 lutym 2011 r. a 19 maja 2011 r., Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że brak jest podstaw do tego, aby skutki materialne schorzenia powoda poniósł pozwany. Sąd wskazał ponadto, że świadczyło o tym odbycie konsultacji u lekarza okulisty w W. 10 czerwca 2011r., konsultacji w Klinice Okulistycznej w S. 13 czerwca 2011 r. i wyznaczenie zabiegów na 15 września 2011 r., z których powód nie skorzystał ustalając z inną placówką medyczną odleglejszy termin zabiegu, przeprowadzony podczas przerwy w odbywaniu przez powoda kary pozbawienia wolności.

Powyższe wskazuje na to, że postępowanie dowodowe przed Sądem Apelacyjnym miało charakter uzupełniający, a zatem zgodny z obowiązującymi przepisami postępowania cywilnego. Poza tym skarżący nie wykazał żadnych innych nieprawidłowości, które mogłyby świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

M.L.

[ms]